

Luza 28/3 19

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Hôtel des Champs Elysées
rue Balzac

Do

25 III

Pana Ministra Spraw Zewnętrznych

w Warszawie.

1.

1. Wypadki węgierskie wywarły głębokie wrażenie w opinii publicznej. Opinia podrażniona zwłoką i brakiem metody w pracach Konferencji, nie widząca żadnych rezultatów praktycznych stwierdza, że fakty dokonywują się poza Paryżem i poza Ententą. Zaczyna się utwierdzać przekonanie, że wygrana wojnę zepsuje nieudany pokój. W takich okolicznościach nieinformowanie prasy, a nawet wyrazne jej lekceważenie dopełnia miary oburzenia. Oburzenie to jest największem we Francji, gdzie panuje cenzura mało co względniejsza od niemieckiej z czasów wojny. Przenosi się ono jednak w ostatnim czasie i na prasę angielską i dopiero na tle tego nastroju opinii publicznej groźnym się staje ferment robotniczy, kryzys cen, płac i pracy. Powstają obawy, że dyplomacja w 1918 zaczęła tam, gdzie skończyła w 1914 i że dalszy rozwój przyjsć musi skądinąd. W związku z tą sytuacją rozchodzą się pogłoski o kryzysie, przynajmniej w dziedzinie spraw zewnętrznych w gabinecie francuskim.

2. Sprawa zachodnich granic Polski, która miała być decydowana 21. III roztrzygnięta nie została. Wprawdzie według nieoficjalnych komunikatów w zasadzie przyznano Polsce zgodnie z wnioskami sprawozdawcy Komisji Williama Tyrrell'a posiadanie Gdańska, Prus zachodnich i Śląska Górnośląskiego wraz z granicą wschodnią obejmującą Kwidzyn i Malbork, jednakże "całość kwestji" odłożono aż do zamknięcia całości traktatu. Do tego komentarz z rozmów z referentami angielskimi: "kwestja Gdańska jest zbyt późna, aby ją można było zdecydować sama w sobie i niezależnie od innych części traktatu".

Takie postawienie sprawy budzi niewątpliwie obawy: jakie będą skutki oporu niemieckiego, który się napewno przeciw oddaniu Gdańska podnieśli? jakie będą środki zmuszenia Niemiec do akceptowania nowej granicy, czy przewiduje się użycie siły zbrojnej? czy wreszcie kwestja granicy zachodniej nie stanie się przedmiotem targu i kompromisu wzamian za inne realniejsze dla Anglii korzyści? W tem wszystkim Anglja jest czynnikiem kierującym.

3. Wczoraj 24. III Rada Dziesiąciu zdecydowała zawiesić oficjalne posiedzenia; w tym czasie, podobno w okresie tygodnia, szefowie głównych 4-ech państw mają się zająć zredagowaniem traktatu z Niemcami. Ta skrócona procedura i to jeszcze jedno ograniczenie liczby osób właściwie kierujących ma na celu przyspieszenie dzieła pokoju, raczej jednak zadrażniła znów opinię publiczną.

4. Komisja Ligi Narodów podjęła 23. III swe prace wysłuchawszy na początku wniosków delegatów państw neutralnych, dopuszczonych z głosem doradczym. Prace Komisji prowadzone intensywnie mają się przeważnie ku końcowi. Sprawozdania idą następnym kurjerem.

Otrzym. 28.3.19.

Hotel des Champs Elysées
rue Balzac.

25. III.

Do

Pana Ministra Spraw Zewnętrznych

w Warszawie.

I.

1. Wypadki węgierskie wywarły głębokie wrażenie w opinii publicznej. Opinia podrażniona zwłoką i brakiem metody w pracach Konferencji, nie widząca żadnych rezultatów praktycznych stwierdza, że fakty dokonywują się poza Paryżem i poza Ententą. Zaczyna się utwierdzać przekonanie, że wygraną wojnę zepsuje nieudany pokój. W takich okolicznościach nieinformowanie prasy, a nawet wyraźne jej lekceważenie dopełnia miarę oburzenia. Oburzenie to jest największem we Francji, gdzie panuje cenzura mało co względniejsza od niemieckiej z czasów wojny. Przenosi się ono jednak w ostatnim czasie i na prasę angielską i dopiero na tle tego nastroju opinii publicznej groźnym się staje ferment robotniczy, kryzys cen, płac i pracy. Powstają obawy, że dyplomacja w 1918 zaczęła tam, gdzie skończyła w 1914 i że dalszy rozwój przyjsć musi skądinąd. W związku z tą sytuacją rozchodzą się pogłoski o kryzysie, przynajmniej w dziedzinie spraw zewnętrznych w gabinecie francuskim.

2. Sprawa zachodnich granic Polski, która miała być decydowana 21. III rozstrzygnięta nie została. Wprawdzie według nieoficjalnych komunikatów w zasadzie przyznano Polsce zgodnie z wnioskami sprawozdawcy Komisji William Tyrell'a posiadania Gdańska, Prus zachodnich i Śląska górnego wraz z granicą wschodnią, obejmującą Władysławów i Malbork, jednakże "całość kwestji" odłożono aż do zamknięcia całości traktatu. Do tego komentarz z rozmów z referentami angielskimi: "kwestja Gdańska jest zbyt poważna, aby ją można było zdecydować samą w sobie i niezależnie od innych części traktatu.

Takie postawienie sprawy budzi niewątpliwie obawy: jakie będą skutki oporu niemieckiego, który się napewno przeciw oddaniu Gdańska podniesie? jakie będą środki zmuszenia Niemiec do akceptowania nowej granicy, czy przewiduje się użycie siły zbrojnej? czy wreszcie kwestja granicy zachodniej nie stanie się przedmiotem targu i kompromisu wzajemian za inne realniejsze dla Anglii korzyści? W tem wszystkim Anglja jest czynnikiem kierującym.

3. Wczoraj 24. III Rada Dziesięciu zdecydowała zawiesić oficjalne posiedzenia; w tym czasie, podobne w okresie tygodnia, szefowie głównych 4-ech państw mają się zająć zredagowaniem traktatu z Niemcami. Ta skrócona procedura i to jeszcze jedno ograniczenie liczby osób właściwie kierujących ma na celu przyśpieszenie dzieła pokoju, raczej jednak zadrażniła znów opinie publiczną.

4. Komisja Ligi Narodów podjęła 23. III swe prace, wysłuchawszy na początek wniosków delegatów państw neutralnych, dopuszczonych z głosem doradczym. Prace Komisji prowadzone intensywnie mają się przeważnie ku końcowi. Sprawozdania idą następnym kurjerem.

Za zgodność odpisu: